

13.04.2021

Temat dnia: „Przybysze z kosmosu”

1. Spotkanie z ufoludkiem – słuchanie rymowanki.
„Jestem Ufuś piegowaty,
mam ubranko w srebrne łaty,
a na głowie czułki dwa,
skaczę lekko: hopsa, sa.
Mieszkam sobie we wszechświecie,
podróżuję w swej rakiecie.
Przyjaciela zdobyć chciałem,
więc na Ziemię przyleciałem.
Zaprzyjaźnić chcę się z wami,
choć jesteście jeszcze mali.
Złego nic mi nie zrobicie?
Czy bać muszę się o życie?
Chętnie z wami porozmawiam.
Przyjacielski ukłon składam.
Ziemia piękną jest planetą,
choć od mojej tak daleką.
Poznać wasze chcę zwyczaje
i pozwiedzać różne kraje. „
 - Rozmowa z dziećmi na temat: Czy w kosmosie można spotkać żywe istoty?
 - Wyjaśnianie pojęcia ufoludek.
2. Karta pracy, cz. 3, nr 72.
 - Pokolorujcie pola na wskazane kolory.
3. Karta pracy, cz. 3, nr 73.
 - Policzcie obrazki każdego rodzaju.
 - Zaznaczcie ich liczbę według wzoru.
4. Ćwiczenia artykulacyjne Mowa kosmitów. Dzieci powtarzają grupy sylab, np.:
zu, że, żo, za, ży, żi, sza, szo, sze, szy, szu, szy, cza, czo, cze, czy, czu, czy...
5. Opowieść ruchowa przy muzyce – „Wyprawa na nieznaną planetę”
Dzieci naśladują czynności o których jest mowa w tekście.
„ Pewnego dnia dzieci postanowiły wybrać się w podróż, w poszukiwaniu nowej planety. Założyły skafandry kosmiczne, weszły po schodkach do rakiety, zapięły pasy bezpieczeństwa i wystartowały w nieznaną podróż. Leciały, leciały, omijały napotkane rakiety i statki kosmiczne, machały rękami do pilotujących je kosmonautów, aż wylądowały na niezwyklej planecie. Wysiadły z rakiety. Przeskakiwały z nogi na nogę po kamieniach, następnie przepląły przez czerwoną rzekę, czołgały się przez zarośla, aż w końcu stanęły na górze. Tam zobaczyły ogromną liczbę kolorowych motyli. Tak jak one zaczęły latać, machając rączkami jak skrzydełkami. Niestety, to je bardzo zmęczyło. Ocierały pot z czoła. Postanowiły chwilę odpocząć. Położyły się na piasku i zasnęły, cichutko pochrapując. Kiedy otworzyły oczy i mocno się przeciągnęły, aby rozprostować kości, okazało się, że znajdują się przy swoich raketach. Wsiadły do nich, wchodząc po schodkach, i ruszyły w powrotną drogę, bo na Ziemi czuły się najlepiej.”